

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. KRUSHER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . kor. 7° —
Z dostawą do domu kor. 8° 50
Na prowincji mies. . kor. 9° —
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadawane za wiersz nonp. 2 K.
Drobne ogłoszenia 15 h. za wyraz,
tłustym drukiem podwójnie.
Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 27.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

Migawki sejmowe.

O większość w Sejmie. -- Apetyty na teki. -- Korfanty maciwoda. -- Dyskusja nad zajęciami w Dąbrowie. -- Socjaliści przeciw bolszewikom i obłudnikom klero-endeckim. -- Wesołe epizody.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. marca.

Sześciotygodniowa egzystencja Sejmu nasuwa konieczność wytworzenia nareszcie zdecydowanej większości sejmowej; dotąd bowiem jej niema. Rozmaite są poglądy na sposób utworzenia tej większości, z tych dwa wysuwają się na czoło rozumowań i kombinacji:

większość lewicowa lub większość chłopska.
Głównymi aktorami w preparowaniu tej większości są ludowcy grupy Piasta. Stworzenie lewicowej większości napotyka poważne trudności z tych największa ta, że na trzysta pięćdziesięciu pięciu posłów lewicowe grupy wraz już z grupą Piasta osiągają zaledwie połowę posłów, gdyż nie można zaliczać członków zjednoczenia ludowego (Grupa ks. Błazińskiego) za zbyt pewnych w tej konsolidacji.

Pozostaje druga koncepcja wytworzenia większości z grup chłopskich t. j. stronnictwo ludowe Królestwa — Grupa Piasta, zjednoczenie ludowe, Narodowy Związek robot. i bezpartyjne grupy chłopskie, kroczące dziś w rydwanie prawicy t. j. w związku narodowo ludowym.

Program agrarny miałby być tym kitem skupiającym te stronnictwa tak, że poza niemi zostałyby jedynie lewica socjalistyczna i prawica endecka. I ta kombinacja już w samym swoim założeniu zapowiada dążności odrodzcowe mianowicie ciążenie „bezparyjnych” chłopów na prawo, ludowców (tugotowców) na lewo. Wyjście zatem z sytuacji bardzo trudne, bo utworzenie większości z prawicą — grozi chłopom, taknącym niecierpliwie ziemi, zaprzeczaniem ich podstawowych dążeń i celów. Z chwilą wytworzenia większości nastąpiłaby, rzecz jasna rekonstrukcja gabinetu.

Apetyty na teki

u niektórych osobników są zastrzeżone i przejawiają się dość jaskrawo. Powszechnie wymienia się Witosa jako przyszłego prezydenta ministrów. Gwałtownie zaś sięga po tekę jeden z najmłodszych posłów, inżynier wzbogicony w czasie wojny, co wystarcza, wedle jego poglądu, do objęcia teki robót publicznych, gdyż właśnie na nich urósł w pierze.

Sejm naogół obraduje poważnie, komisje nawet wcale gorliwie. Powaga obrad jest zapewniona wówczas niezawodnie, gdy niema Korfantego... Skoro tylko zjawi się, staje się przez swe prowokatorskie wystąpienia powodem burzy w izbie. Tak było na czwartkowym posiedzeniu. Już po zamknięciu tegoż, p. Korfanty wychodzi na trybunę i w tonie karnościowym strofuje lewicę z powodu, iż jeden z mówców za długo wygłaszał faktyczne sprostowanie. Niefortunnego mentora lewica spędziła poprosu z trybuny wśród niebawalej wrzawy. Ostatnie dni sejmiku zajęły

debaty z powodu krwawych zajęć w Dąbrowie Górniczej
i z powodu wniosku ks. Lutosławskiego, doma-

gającego się represji wobec domniemyanych bolszewików na ziemiach polskich. Socjaliści wystąpili energicznie przeciwko nadużyciom soldateski a mowa tow. Daszyńskiego wywarła olbrzymie wrażenie wśród całego audytorium. Mowa ta spowodowała wyjaśnienia ministra Wojciechowskiego, który dał szeroki pogląd na zadania służby bezpieczeństwa publicznego. — Niektóre ustępy przemówienia ministra, gromiącego prasę za plotki, prażyły wprost prawicę, zwłaszcza gdy wykazywał znaczenie milicyi ludowej i odpiętał oszczerstwa na nią rzucane.

W debacie nad wnioskiem ks. Lutosławskiego socjaliści przez usta tow. Czapińskiego podali ostrej krytykę bolszewizm, jego teorie i metody działania, równocześnie wykazali perfidy wnioskodawców i sfer za nimi stojących, którzy pod pretekstem zwalczania bolszewizmu chcieliby tępić wszelką myśl wolnościową i socjalistyczną. Cytowano liczne przykłady are-

szowania naszych towarzyszy w czasie ich agitacji za pożyczkę wojeną i t. p. Wniosek Lutosławskiego odesłano do komisji nie wielką większością głosów, przeciw głosowali ludowcy z Królestwa, Narodowy Związek robotn., socjaliści i inne drobne grupy, przeważyli Piastowscy, którzy twierdzą, że odesłanie wniosku do komisji nie przesądza ich stanowiska co do samej treści wniosku.

Nakoniec

dwa wesołe epizody

z okazji Sejmu. Gdy tow. Daszyński powiedział w swej mowie: Cavour twierdził, że stanem wyjątkowym lada dureń rządzić potrafi — członkowie prawicy, tryumfując, po zęli wołać: „pański Tugut zaprowadził stan wyjątkowy”. Tow. Daszyński rekonesztując powalał przeciwników na obie łopatki — Tak jest — odrzekł — Tugut zaprowadził stan wyjątkowy 6 stycznia i rządził dni dziesięć — Paderewski rządzi już sześćdziesiąt. — Proszę — kończył mówca wśród ogólnej wesołości — zdanie to Cavoura podzielić w odpowiedniej proporcji między obu. Jedno z pism podało charakterystykę mówców — między innymi notuje: Daszyński mówi tak, jak Paderewski gra na fortepianie, Paderewski zaś tak mówi, jak Daszyński gra na fortepianie.

J. S.

Zdobycie Janowa. Ukraińcy uciekli w kierunku Żółkwi.

Sytuacja bojowa z dnia 26. marca 1919. przedpołudniem.

Dywizja lwowska: Odcinek północny: O godzinie 6-tej rano ostrzeliwała nieprz. art. Kozice, pozatem zwykły ogień karabinowy.

Odcinek wschodni: Patrole nasze niepokoiły wedoty nieprz. Krzywczyce, Pohulanka i Majerówka stały pod ogniem artylerii nieprz.

Odcinek południowy: o godzinie 10-tej wieczór podjechał pocąg pancerny nieprz. i po wystrzeleniu 4 ch pocisków cofnął się. Aby przeszkodzić takim wycieczkom, nasz patrol minierski wysadził tor sichowski. Nieprzyjaciel otworzył silny ogień armatni na Persenkówkę, Lipniki i Skońków.

W innych grupach wojska nasze osiągnęły linię: Rawa-ruska — Potylicz — Niemów — Janów.

Dalsza akcja w toku.

Godzina 12-ta w południe.

Wojska nasze zajęły Janów.

Sytuacja z dnia 26. marca 1919 wieczorem.
Dywizja lwowska. Odcinek północny: Kozice i Domażyr stały około godziny 2 popoł. pod silnym ogniem artylerii nieprzyjacielskiej, która ostrzeliwała również odcinek Rzesza Polska

Zboiska. Te ostatnie były nadto ostrzeliwane minami.

Odcinek wschodni: Ożywiona działalność artylerii nieprzyjacielskiej. Placówki nasze na Pohulance i koło gościńca sichowskiego obrzucał nieprzyjaciel minami i granatami. O godz. 4:30 popoł. wpadł silny patrol ukraiński na nasze placówki na Pasiekach. Przyjęty ogniem karabinowym, wycofał się w popłochu.

Odcinek południowy: Artyleria nieprzyjacielska ostrzeliwała popołudniu Persenkówkę, Betoniarń, Bednarówkę, Kulparków i Łapajówkę. Również miasto było w godzinach popołudniowych i wieczornych ostrzeliwane przez artylerię nieprzyjacielską. Nasza artyleria odpowiadając, trzymając pod ogniem Sokolniki, Las Oświca i dwór w Kozelnikach. Pozatem zwykła wymi na strzałów.

Dywizja pułk. Sikorskiego. Janów został po walce zajęty przez nasze wojska.

Szczegóły o wzięciu Janowa.

Jak doniosły komunikaty, oddziały dywizji pułk. bryg. Sikorskiego zajęły dzisiaj (środa 26 bm) Janów.

Najpierw przełamano ufortyfikowane pozycje nieprzyjacielskie na Zalesiu, na połud. wschód od Janowa. Równocześnie rozwinął się atak od

Rozstrzelanie Franciszka Czerniewicza.

strony południowej i zachodniej. O godz. 8:30 rano weszły oddziały polskie do Janowa, nieprzyjacieli cofnął się w popłochu w kierunku północ.-wsch.

Zdobyto dużo broni i bardzo dużo materiału.

W godzinę później znalazły się w naszym ręku ufortyfikowane pozycje Jaryna na drodze od Janowa do Jaworowa.

O godz. pół do 11. wjechał do Janowa bryg. Sikorski i pułk. Paulik.

Miasto samo i ludność tamtejsza ucierpiała bardzo wiele podczas odbicia Janowa przez Ukraińców w grudniu 1918. Miasteczko bardzo silnie zniszczone wskutek kilkakrotnego ostrzeliwania. Stosunki aprowizacyjne bardzo ciężkie z powodu braku wszelkiego dowozu.

Oddziały nasze stwierdziły od kilku dni śpieszne cofanie się nieprzyjaciela w kierunku Żółkwi.

Pożegnanie gen. Rozwadowskiego dywizji pułk. Sikorskiego.

Dzisiaj popołudniu bawił generał Rozwadowski, ustępujący obecnie na zaszczytne stanowisko w Paryżu dowódca armii „Wschód”, w miejscu postoju Sztabu dywizji bryg. Sikorskiego, gdzie żegnał go korpus oficerski. Wygłoszono kilka przemówień, pełnych uznania dla działalności generała, przyczem przemawiali także obecni oficerowie z innych grup. Cała ta uroczystość żołnierska miała charakter niezwykle serdeczny.

Wyjazd Paderewskiego do Paryża.

ZASTĘPOWAC GO BĘDZIE POSEŁ WITOS.

Z Warszawy donoszą:

Zapowiadany oddawna wyjazd Paderewskiego do Paryża ma nastąpić w dniach najbliższych.

Uprzednio jednak załatwiona być musi sprawa zastępstwa na czas nieobecności, który wyniesie może jakieś trzy tygodnie, Paderewskiego w charakterze ministra spraw zagranicznych i prezydenta rady ministrów. W sferach politycznych krąży co do tego najrozmaitsze pogłoski. W kuarachi Sejmu mówiono w piątek, że zastępstwo w kierownictwie gabinetu powierzone będzie p. Witowskiemu i że odbędzie się to w formie wyboru przez Sejm. Sprawa załatwiona będzie zapewne na najbliższym posiedzeniu.

Kronika polityczna.

Wyjazd rzeczoznawców geologicznych do Paryża. Wobec wieści, że przyznanie części produkcji węgla karwiskich państwu polskiemu nie znajduje się na dobrej drodze, dla poparcia żądań polskich przed konferencją pokojową wyjeżdża w charakterze rzeczoznawców geologicznie prof. Zuber, Drobner i Rüger.

Nowy zarząd Galicji. Obok delegata Gałęckiego zostali mianowani delegatami ministerstw: Zachara, prof. gimn., dla rolnictwa, Dudek, dla robót publ., tow. Diamand dla górnictwa, dla przemysłu i handlu dotąd nie obsadzono. W skład rady przybocznej wchodzi: Witoś, Kuś, Włodek, Padło i Czernecki (Piastowcy), E. Bobrowski, Diamand, Englich (soyaliści), Ptas i Starzewski (Nar. dem.) Putek i Okoń (Stapinczyce), Tertil (Dem.) i Matakiewicz (Katol.).

Linia telefoniczna międzymiastowa zepsuta, wskutek czego nie otrzymaliśmy depeesz telefonicznych.

Sprawa rokowań poznańskich.

Londyn. 24. marca. (Radiotel. st. krak.). Rada dziesięciu w Paryżu zastanawiała się dnia 21 bm. nad zerwaniem rokowań w Poznaniu między ambasadorem Noulensem i gen. Nisselem a przedstawicielami niemieckimi. Wedle politycznego korespondenta „Timesa”, zerwali rokowania niemieccy członkowie komisji. Pierwszym krokiem Niemców było oświadczenie, że bez porozumienia się z pruskim rządem nie mogą ręczyć za spokój w Gdańsku w razie wyładowania polskich wojsk. Przewodniczący komisji niem. wysłał też zaraz w tej sprawie depesze do Berlina. Rokowania odbywały się dalej i zbliżały się już ku końcowi, gdy z niemieckiej strony oświadczone, że Berlin dał instrukcje

podpisania umowy jedynie pod warunkiem, że Niemcom przyzna się kontrolę transportu polskich wojsk. Środkiem ku temu byłaby misja, złożona częściowo z Niemców, częściowo z neutralnych. Noulens nie mógł się zgodzić na tę nedoręczność, ofiarował jednak kompromisowe porozumienie. Hr. Reichenberg, przew. komisji niem., oświadczył, że nie może przyjąć nowych propozycji bez porozumienia się ze swoim rządem, na co p. Noulens oznaczył krótki termin, w którym miała być dana odpowiedź. W kilka minut potem otrzymał p. Noulens od hr. Reichenberga odpowiedź rządu niem., że sprawa ta powinna być załatwiona wyłącznie z rządem polskim. Na to p. Noulens zerwał rokowania.

Ultimatum Włoch do kongresu pokojowego.

Włosi grożą opuszczeniem konferencji pokojowej, gdyby im nie przyznano Rjeki!

Wiedeń. 25. marca. (Pat.) Biuro koresp. donosi z Paryża. Reuter donosi: Delegacja włoska postanowiła jednomyślnie na dzisiejszym posiedzeniu wycofać się z udziału w konferencji

pokojowej, gdyby Rjeka nie została przyznana Włochom, równocześnie z podpisaniem traktatu pokojowego.

Przed strejkami generalnymi we Włoszech.

Kraków. 25. marca. Centralny komitet socjalistyczny partii włoskiej powziął postanowienie zorganizowania powszechnego strejku

jako protestu przeciwko rządowi kapitalistycznym i uchwałom konferencji pokojowej.

Dyktatura proletariatu na Węgrzech.

Hr. Karolyi dobrowolnie abdykował na rzecz prolet.

Odezwa hr. Karolyiego. -- Odezwa nowego rządu. -- Program dyrektoryatu węgierskiego. -- Obalenie konstytuancy węgierskiej. -- Prasa wita z uznaniem nowy rząd. -- Wiedeń wyraża sympatię rządowi prolet. na Węgrzech

ODEZWA HR. KAROLYIEGO.

Charakterystyczna ta odezwa brzmi:
Rząd abdykował. Ci, którzy dotąd z woli ludu węgierskiego i z poparcia proletariatu węgierskiego rządili, przekonali się, że nieubłagana siła stosunków wymaga nowego kierunku. Produkcja może być zapewniona tylko wówczas, jeżeli proletaryat obejmie władzę. Obok anarchii, która zagraża produkcji, także wewnętrzne położenie jest krytyczne. Konferencja pokojowa w Paryżu potajemnie zadecydowała, że cały obszar węgierski ma być obsadzony wojskiem. Komisja ententy orzekła, że linia demarkacyjna ma być odtąd uważana za granicę polityczną. Dalsze obsadzenie kraju ma widocznie na celu uczynienie Węgier terenem przemarszu wojsk i terenem operacyjnym przeciw armii sowieckiej, walczącej na granicach Rumunii. Kraj nam zrabowany miałby się stać zapłatą dla tych wojsk rumuńskich i czeskich, któreby pobity armie rosyjskich sowieców. Jako prowizoryczny prezydent republiki węgierskiej w obliczu konferencji pokojowej w Paryżu apeluję do proletariatu świata o sprawiedliwość i poparcie. Abdykuje i oddaje władzę w ręce proletariatu narodu Węgier. Karolyi.

Partya soc.-dem. węgierska zebrawszy się na naradę, połączyła się z komunistami i objęła wspólnie z nimi władzę na Węgrzech.

ODEZWA NOWEGO RZĄDU.

Budapeszt. (Węg. biuro koresp.). Węgierska partya socjalistyczna i rewolucyjna rada rządowa ogłasza w „Nepszarlás” odezwę pod tytułem: „Do wszystkich”. Odezwa ta zawiadamia proletaryat węgierski, że z dniem dzisiejszym cała władza przechodzi w ręce rewolucyjnej Rady rządowej. Jest to jedyne wyjście, aby ostrzedz kraj przed katastrofą i aby stworzyć socjalizm i komunizm. Podstawowym warunkiem dyktatury proletariatu jest jedność wśród niego. Dlatego przyszło do fuzji socjalnych demokratów z komunistami. Obowiązkiem rewolucyjnej rady rządowej jest zainicjować działanie nad robotników, włościan i żołnierzy. Dyktatura tych rad obejmuje ustawodawstwo, egzekutywę i władzę sądową

PROGRAM DYREKTORYATU WĘGERSKIEGO.

Rewolucyjna rada rządowa rozpocznie natychmiast cały szereg wielkich prac, aby przygotować i urzeczywistnić socjalizację i komunizm. Po-
stanawia uspołecznienie wielkiej własności, górnictwa, wielkich przedsiębiorstw, banków i przedsiębiorstw komunikacyjnych. Reforma agrarna nie będzie przeprowadzona w drodze podziału ziemi, gdyż to stwarza tylko kadłubową własność gruntową, lecz dokonana będzie w drodze społecznych stowarzyszeń produkcyjnych. Odezwa zapowiada bezwzględne tępienie tych, którzy podbijają ce-

CENTR STYLÓWY
„CHIMERA”

AKADEMICKA L. 8.

wystawia od wtorku,
25-go marca 1919 r.

w dniu następnym:

RYWALE

znakomity dramat w 5 częściach

159—3

z przygód kap. Hansena

Jestto przesłiczny film a ma za temat miłość pięknej Dolores i dzielnego Norwega, kapitana Hansena. Niezrównane zdjęcia z Hiszpanii, dalej z podróży morskiej i okolic podbiegurowych, pyszne sceny z niedźwiedziami, czynią film ten, nawet poza jego niezwykle interesującą treścią, istną ucztą dla oczu widza.

Początek punktualnie o godz. wpół do 3-ciej popoł.

ny i uprawiają lichwą żywnościową i odzieżową itp. Odezwa domaga się żelaznej karności u wszystkich. Zapowiada karę śmierci na bandytów i kontrrewolucjonistów.

OBALENIE KONSTYTUANTY WĘGERSKIEJ.

Wiedeń. 25 marca. Rząd budapeszteński powołał pod broń armię proletaryacką. Sfery mieszczańskie są zupełnie bezbronne i, steroryzowane, nie zdają sobie sprawy z położenia, a sojusz rządów z republiką węgierską ma mu zapewnić pomoc materialną i moralną. Połączenie z Wiedniem przerwane. Obalenie konstytuanta jest oczywiście także sukcesem w zrozumieniu sowieckiego budapeszteńskiego. Konstytuanta bowiem dopuściłaby do głosu ludy słowiańskie i rumuńskie na Węgrze.

PO REWOLUCYI.

Budapeszt. 25 marca. (Pat.). Dzień wczorajszy spokojnie. Rząd rewolucyjny zamianował trzech komisarzy ludowych na okręg miasta stołecznego Budapesztu. Burmistrz i magistrat podali się do dymisji. Jednakże rząd rewolucyjny polecił im dalsze prowadzenie urzędów. Prócz tego zostali mianowani dwaj komisarze ludowi dla policji, gwardji i straży ludowej.

PRASA WITA Z UZNANIEM NOWY RZĄD.

Wiedeń. 25 marca. (Pat.). Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Budapesztu: Cała prasa węgierska wita z uznaniem nowy rząd.

WIEDEN WYRAZA SYMPATYĘ RZĄDOWI PROLETARYATU NA WĘGRZACH.

Wiedeń. 25 marca. (Pat.). Wiedeńskie biuro koresp. donosi: Dziś przedpołudniem urządzili tu tutejsi komuniści manifestację swjej sympatii dla proletaryatu na Węgrzech. Manifestacja ta ukształtowała się w demonstrację przeciwko entencie. Przewodniczący odczytał telegram od komunistów węgierskich, żądający solidarnego postępowania proletaryatu niem. Austrii z proletaryatem węgierskim. O godz. 3 popoł. odbyło się przed ratuszem zgromadzenie komunistów, w którym wzięli także udział żołnierze. Niesiono czerwone chorągwie z napisem: „cała władza robotnikom, chłopom i żołnierzom“. Przemawiali delegaci rad bawarskich i berlińskich. Uchwalono odpowiednią rezolucję. Spokój nie był zamącony.

3 Teatru wodewilowego.

Drugi wieczór komedji.

Drugi z rzędu wieczór komedji, urządzony staraniem dyrekcji teatru wodewilowego dla przeglądu pracy artystów dramatycznych teatru, dowiódł znów, iż zarówno dyrekcyja jak i artyści kultywują sztukę i chcą ją postawić na należytej wywyżce rozwoju.

Nie bardzo szczególny wprowadził był układ programu wieczoru, lecz jak na początek (a początek to już znak trudu) to wiele. Na program złożyły się: wesoła, jedna z tych tryskających humorem, komedjka francuska — „Pomyłka pana Lambineta“, jeden akt z tryptyku Rutowskiego „Literat i aktorka“ — mianowicie emocyjna „Gra“, oraz typowa komedjka Dobrzańskiego „Złoty cielec“.

Co dotyczy gry artystów, pozostawiała ona jeszcze „coś“ do życzenia, na ogół jednak wywiązali się wszyscy ze swych ról znakomicie. Wesoła para Tatrzańskich wywoływała, jak zwykle, huczne oklaski; czarowali i podbijali słuchaczy: młody uczeń Chmielińskiego Mayen, oraz uczennica Trapszo, Orzelska, podobali się również Ossoliński, Morański, Bajon, Czyżewska, zawsze miłe Grabowska i Wrońska, oraz sympatyczna Wyrwicz. Na słuchaczach wywarł wieczór miłe i niezapomniane wrażenie.

wł. bezczyński.

Nowiny z dnia.

Lwów, 27. marca.

Repertuar teatru miejskiego:

We czwartek, 27 marca o 6. wiecz. „Cyrylik Sewilski“, opera komiczna w 3 aktach Rossiniego.

Piątek, 28. marca o godz. 6 wieczorem „Pan Jowialski“, komedia w 3 aktach Aleksandra Fredry.

Z teatru miejskiego. Wskutek wielkiego powodzenia, jakie miały dwa pierwsze przedstawienia „Cyrylika Sewilskiego“, niezrównana ta w swoim humorze opera komiczna będzie dana poraz trzeci we czwartek, dnia 27. bm. Obsada pozostaje ta sama.

KONFERENCYJA PADEREWSKIEGO Z PILSUDSKIM w sprawie Galicji wschodniej. Z Warszawy donoszą: Dnia 21 t.m. odbyła się w Warszawie konferencyja premiera Paderewskiego z Naczelnikiem Pilsudskim w sprawach, związanych z położeniem w Galicji wschodniej.

W kołach politycznych przywiązują do tej konferencyi wielkie znaczenie.

WYJAZD MISJI FRANCUSKIEJ DO PRZEMYSŁA. Czterej oficerowie francuscy, członkowie misji wojskowej gen. Nisacla, o których przyjeździe do Lwowa onegdaj donosiliśmy, wyjechali wczoraj rano do Przemyśla.

POWROT MAJORA KINGA. Wczoraj powrócił z Warszawy do Lwowa major angielski King.

ZMIANA CZASU LETNIEGO NA ŚREDNIO-EUROPEJSKI w Lwowie. Władze wojskowe lwowskie zarządziły cofnięcie obowiązującego obecnie czasu o jedną godzinę wstecz, t. j. przywrócenie czasu średnio-europejskiego. Nastąpiło to ubiegłej nocy z dnia 25 na 26 o godz. 12. Od dziś więc w urzędowaniu wojska obowiązuje nowy czas.

Z prezydium miasta donoszą nam, że dziś, t. j. we środę, 26 bm. o godzinie 12 w nocy wszystkie zegary cofnięte będą o jedną godzinę. Nowy czas więc będzie obowiązywał tak wojskowość, jak i ludność cywilną.

T. MILSKI, prezes „Tow. Dziennikarzy Polskich we Lwowie“, redaktor „Smigusa“, wł. reżalności i zakładu kąpielowego, zginął we środę w mieszkaniu własnem zabity odłamkiem granatu ukraińskiego.

OFIARY OSTRZELIWANIA MIASTA. W ubiegłą środę nieprzyjacielska artylerja silnie ostrzeliwała różne odcinki miasta. Ofiarą tej bezcelowej strzelaniny padło wiele niewinnych mieszkańców miasta. Pogotowie ratunkowe zaopatrzyło i odesłało do szpitala ciężko ranną na całym ciebie Janinę Kistelewicz, 60 lat liczącą.

Małżeństwo Marya i Józef Jankowscy zostali w mieszkaniu zabici granatem, małe ich dzieci ciężko poranione. W innych odcinkach miasta została większa ilość osób zranionych, których nazwisk na razie nie zdołano zebrać.

Również straż pożarna była alarmowana, lecz na szczęście obeszło się bez pożaru. Stwierdzono bowiem tylko dymy z ułatniających się granatów trujących.

TANIĄ RECEPTA obdarza chorych Dr. Hücl, lekarz kolejowy. Gdy się bowiem dón zgłosił chory, stary konduktor, Franciszek P., Dr. H. bez badania odesłał go do... zamiatania ulic. Chory człowiek, opłacający kasą chorych kolej., musiał wobec tego udać się po poradę lekarską do lekarza cywilnego.

Fakt powyższy podajemy do wiadomości władz kolejowych.

Janka i Fela — Koledziłany dwór (Czortków). Co z Wami słyhać? Dajcie znać o sobie tą samą drogą. My wszyscy zdrowi. Całujemy Was Wala i Tomek.

Państwo Pudłowscy — Żydaczów. Jestem zdrow i znajduję się we Lwowie. Proszę o jakikolwiek znak życia o sobie. St. Szczepaniec, ul. Zybkiewiczza 51. 203—1

Legionistę, który doniósł mi o śmierci syna, proszę o łaskowe przyjście do mnie. Pańkowska, ul. Czarnieckiego 6. 199—3

3 sali sądowej.

CO MOŻNA ZNALEZĆ W DRODZE ZE STRAŻNICZY M. S. O. NA JAŁOWIEC.

W środę, 26 marca br., odbyła się rozprawa przed sądem przysięgłych przeciw Stanisławowi Szydłakowi, oskarżonemu o kradzież.

Akt oskarżenia zarzuca podśadnemu, że dnia 27 stycznia br., o godzinie 10 wieczorem, skradł ze stajni Jana Truchowa, zamieszkałego w Krasuczynie, dwie cielne krowy, wartości 12.000 K.

Straż bezpieczeństwa, idąc śladem krow i obuwia podśadnego, poprzez wawozy i cegielnię, zaszła aż do stajni W. Janika przy ul. Pasiecznej. Stajnię tę dzierżawił oskarżony i w niej znaleziono skradzione obie krowy. Oskarżony nie przyznaje się do winy i tłumaczy ten fakt jak następuje:

Wymienionego dnia po godzinie 9 wieczorem wyszedł ze strażnicy M. S. O., mieszczącej się przy ul. Pijarów i udał się do mieszkania swego na Jałowcu. W drodze znalazł błąkające się krowy, więc je zamknął do swej stajni aż do odszukania właściciela. Świadkowie potwierdzają czas wyjścia podśadnego ze strażnicy z tem, że fizycznie niemożliwie w tak krótkim czasie dokonać kradzieży, bo przejście z ul. Pijarów na miejsce żyzny i na ul. Pasieczną wymaga najmniej półtorej godziny czasu. Wobec tego sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie o zbrodnię kradzieży, a trybunał uwolnił Szydłaka od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył nadr. Malicki, oskarżał Dr. Paklikowski, bronił Dr. Lewicki. Sala rozpraw była pełna przysłuchującej się publiczności.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

Zygmunta Pekelmann

otwarty Wykonuje wszelkie roboty według najnowszych systemów, Lwów. Kazimierzowska 17, Pasaż.

Róża Hackel — Juliusz Selver

zaślubieni w marca 1919.

170—1

Następujące osoby mają do odebrania pieniędzy:

w Biurze Prasowym przy N. D. W. P., Fredry 2, I piętro:

Zgłaszać się można we czwartek, 27 bm. i piątek, 28 bm., od godz. 10—12 przedpołudniem.

1. P. Hrycakowa, ul. św. Zofii 15, II p. 2, Maliszewska, ul. Głęboka 2. 3. Dr. Włodzimierz Lewicki, dla M. Mikitowicza. 4. Sawczukowa, ul. Sobieszczyzny 7. 5. Safian, ul. Kaspra Boczkowskiego 2. 6. Krasnopiera Wilma, ul. Podwale 9. 7. Krasnopiera Nat., ul. Podwale 9. 8. Krasnopiera Helena, ul. Podwale 9. 9. Liskowa, ul. Jakóba Strzemię 15. 10. Dr. Rybak, ul. Piekarska 57. 11. Paszkiewicz Jul., ul. Wyspiańskiego 11. 12. Teshuk, ul. Hausnera 6. 13. Duczumińska, ul. Piastów 4. 14. Dr. Filc, Redakcyja „Wperedu“ I. 15. 15. Domanikowa, ul. Czarnieckiego 26. 16. Petreszewicz, ul. Kraszewskiego 17. 17. Szuchiewicz, u p. Bandrowskich, ul. Kraszewskiego 23. 19. Gromnicki Sydor, ul. Teatyńska 10. 20. Łopuszńska, ul. Na Bajkach 28. (C. d. n.).

KINO
KORSO
PL. AKADEMICKI 3.

Od wtorku 25. marca i w dni następne: Wszechświat, atrakcyja firmy „NORDISK“ w gł. roli znak. art. duński

WALDEMAR

Uzupełni program arcywesoła komedya w 2 aktach firmy „Nordisk“

PSYLANDER

WYBRYKI AMORA

w 5 aktowym
nastrojowym
dramacie
pod tytułem:

**POPIERSIE
MOCARZA**

SZCZYT
HUMORU!

Rozstrzelanie Franciszka Czerniewicza.

Lwów, 26 marca 1919.

Już w młodym wieku Czerniewicz często zachodził w kolizję z prawem. Ojciec, uczciwy obywatel sumiennie wypełniał swe obowiązki służbowe, mając liczną rodzinę na utrzymaniu, a żywy chłopak, nie czując opieki rodzicielskiej, dawał upust swemu żywemu temperamentowi. Wcześniej też zaznajomiwszy się ze złem towarzystwem, popełniał kradzieże. Zła lektura i czyny zbrodniarzy na filmach kinowych dopełniały reszty i wykształciły jego rysy charakteru. Bo i sam się na rozprawie do niejednego rafinowanego czynu przyznał, jak to, że nieraz używał różnej charakterystyki, która mu ułatwiała zbrodnicze praktyki: np. często przebierał się w habit siostrzyczek i w tym kostiumie paradował po

ulicach miasta...

Wyrok zapadł wczoraj wieczorem a opiewał na karę śmierci przez rozstrzelanie za dezercję i zbrodnie rabunków. Dziś zrana zasądzony żądał zaraz spowiednika i, ze łzami w oczach, uczynił spowiedź generalną. Z placem też pożegnał swą rodzinę. Ksiądz Panaś — na życzenie jego — towarzyszył mu aż na miejsce stracenia. Dziś, we środę, o godzinie wpół do dwunastej przedpołudniem, Franciszek Czerniewicz został na stłokach cydań, na mocy wyroku sądu doraźnego, rozstrzelany.

Śmierć ta niech będzie przestrożą dla tych, którzy mają w pieczy wychowanie dzieci, bo wyroki sądów winne być nie tylko karą lecz i przestrożą i nauką dla drugich.

GDZIE SIĘ PODZIEWAJĄ TOWARY SKONFISKOWANE? Głośną była swego czasu konfiskata różnych towarów w fabryce Brandstaettera, między innymi skonfiskowano większą ilość marmolady. Magistrat ją zabrał, trudził dwóch rzeczoznawców, aby ocenili jej wartość i odtąd ślad po niej zaginął. Nie dostały jej konsumy, ani kupcy do rozsprzedaży, przepadła gdzieś w otchłani magistrackiego molocha, pewnie aby się pokazać w pasku.

Podobna historia jest z cebulą. Skonfiskowano dość pokaźne ilości, ale mieszkańcom miasta nie dostała się do rąk uczciwą drogą.

Wobec takiego aparatu administracyjnego opadają ręce. Napróżno się trudzi urząd zwalczania lichwy, skoro w magistracie niemal każdej sprawie paskarskiej skreca się kark. Przewietrzyć tę szkodliwą instytucję trzeba jak najprędzej.

Komunikaty.

Po fne zebranie tow. podmajstrzych murarskich i cieśliskich odbędzie się we czwartek, dnia 27. marca o godz. 4:30 w sali przy ul. Cłowej pod l. 6. Wobec ważnych spraw, uprasza się o jaknajliczniejsze jawienie się.

Walne zgromadzenie sekcji nauczycielek szk. śr. przy związku nauczycielek we Lwowie, z porządkiem dziennym: Rozwiązanie sekcji, odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 11 przedp., ul. Klonowicza 7. W razie braku kompletu walne zgromadzenie odbędzie się o godzinie wpół do 12-tej bez względu na komplet.

Posiedzenie sekcji nauczycielek szk. śr. T. N. S. W. z porządkiem dziennym: Referaty o seminaryjach naucz. i szk. zawodowych w Polsce odbędzie się we czwartek, dnia 27 bm. w lokalu T. N. S. W., ul. Mateckiego 4 o godz. 4 popoł. Nie mogąc z powodu tymczasowego zamknięcia szkół porozumieć się z koleżankami nauczycielkami szkół średnich, sekcja wzywa tą drogą te koleżanki, które dotychczas nie wpisały się na członków sekcji, aby jaknajliczniej stawily się na posiedzeniu, gdzie będą mogły wpisać się do sekcji. Goście mile widziani!

Prezydium Kola kolejarzy zawiadamia członków zarządu, że posiedzenie odbędzie się we czwartek, 27 bm. o godz. 5 popoł. w lokalu przy ul. Grodeckiej 69. Prosimy o punktualne przybycie. J. Budzicki, sekretarz.

Klub radnych P. P. S. odbędzie posiedzenie dziś we czwartek o godz. 11:30 przedp.

Bacno 6 stolarze! Zawiadamia się bezrobotnych członków stow. „Zgoda“, ażeby się zgłosili w stow. stolarzy po odbiór zapomogi na nich przypadającej. — Zarząd.

Zawiadomienie. Prenumeratę „Dziennika Ludowego“ na miesiąc kwiecień mogą wszyscy kolejarze uzyskać od l. w sekretaryacie Kola, Grodecka 69 u. koł Józefa Budzickiego między godz. 4-tą a 6-tą popołudniu.

BANK KRAJOWY

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

168-1

zniża oprocentowanie od swolich książeczek władzkowych od dnia 1-go maja 1919

na 2 1/2 % od sta

Ubranie anglezowe,

zarzutka bronzowa, na szczupłego mężczyzny — tanio do sprzedania. Wiadomość od godz. 1-6 w., Lesna 19, drzwi 26, II. p., (przy końcu Kurkowej)

Egzaminowana

polonistka, germanistka, doktorka filozofii z ukończoną szkołą handlową, z kilkuletnią praktyką szkolną i prywatną przygotowuje do egzaminów w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia codziennie między 2-gą a 4-tą, Kochanowski ego 3, III. piętro. 181

Makę

pszenną białą zamienię za jabłko. Zgłoszenia do administracji „Dziennika Ludowego“.

Rutynowana krawczyni

przyjmuje roboty w zakresie krawiectwa wchodzące, jak: suknie, żakiety, bluzki itd. po cenach umiarkowanych. Zgłoszenia: Łyczakowska l. 18, II. piętro, ganek, naprawo, Zukrowska. 185

Stampille kauczukowe

oraz metalowe wykonuje najspieszniej i najtaniej fabryka stampil kauczukowych D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnoch.

Monogramy srebrne

na papierosnice lub portfelach ręcznie wykonane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnoch.

Tabliczki mosiężne

na drzwi ręcznie grawerowane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnoch.

Tablice nagrobkowe

metalowe dla (poległych legionistów) po K. 30 wykonuje rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. p., róg Szajnoch.

OGŁOSZENIA.

Służącego dla redakcji poszukuje się natychmiast. — Zgłoszenia do administracji „Dziennika Ludowego“.

Fortepian „Stingla“ nowy, maszyna Singera do szycia i haftu do sprzedania. Oglądać można między 2-gą a 4-tą popołudniu. — Zielona 29/1, drzwi 7.

Dozorczyni bezdzietnej poszukuje za dobrą wynagrodzeniem, u. Białohorska 201-2

Kilka łóżek żelaznych mam na sprzedaż, ul. Białohorska 22, obok kolei. 202-2

Ucznia z odpowiednią kwalifikacją poszukuje drukarnia Jaegera, ul. Sykstuska 33.

Dr. Z. GROSSEK ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12-3, Lwów, Rynek l. 41, I. piętro. 53-2

Nasiona warzywne

wyborowej jakości sprzedaje

Lambert i Krzysiak

ul. Podlewskiego l. 7.

Kursa języków

angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego, początkujące, niższe i wyższe.

STENOGRAFIA polska i niemiecka.

Nauka pisania na maszynach

Koncesjonowana szkoła

„ÉCOLE REFORME“ (pod dyr. Fr. Konrada) ul. Pańska 14. 192-6

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ

sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12-5 Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter. 88-5

Józef Machlik, szeregowiec Wojsk Polskich z Poznania zechce zgłosić się w administracji naszego pisma w celu odebrania zgubionych papierów.

Kalendarz powszechny galicyjski na rok 1919 w formacie książkowym jest do nabycia w Administracji „Dziennika Ludowego“ po 5 K.

Koza 7-mio miesięczna do sprzedania, ul. Błonna l. 14. Domki kolejowe nr. 3. 198-2

Dam makę za węgiel. Oferty pod „Marya“ do administracji „Dziennika Ludowego“

Koń z wózkiem

tanio do sprzedania Wiadomość ul. Liszpa l. 69.

Stroiciel fortepianów przyjmuje reperację i skórkowania. Martewicza ul. Szajnoch 6, parter.

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Fekalska 19.

GALICYJSKI BANK LUDOWY

dla rolnictwa i handlu we Lwowie

nabył dotychczas na rachunek własny i korallentów

Kor. 2,330.000

173-1

POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK